

Nie udało się osiągnąć porozumienia podczas ostatniej rundy rozmów w sprawie podwyżki płac, między przedstawicielami związków zawodowych działających w PGE Elektrowni Bełchatów S.A. a Zarządem Spółki reprezentowanym przez Prezesa Jacka Kaczorowskiego.

Strona związkowa oprócz innych argumentów przedstawiła Prezesowi krótką historię kształtowania wynagrodzeń w Elektrowni Bełchatów, od czasu gdy ta weszła w skład Grupy BOT. Wykazano jednoznacznie że pracownicy Elektrowni Bełchatów, byli w tym czasie gorzej traktowani niż pracownicy innych zakładów Grupy. Dlatego nie powinien dziwić fakt, że bardzo nerwowo reagują na próby podważania ustaleń, a także nieufnie podchodzą do prezentowanych wyliczeń, uznając je za nierzetelne.

Wobec braku przekonujących argumentów ze strony pracodawcy, a także widocznego pata w rozmowach, strony postanowiły przerwać dyskusję do najbliższej środy tj. 15 lipca 2009r.

Następne spotkanie będzie pierwszym, które odbędzie się w warunkach sporu zbiorowego wchodzącego w życie 14 lipca 2009r.